

S

Ygn. akt XXVIII C 9472/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Dawid – Birska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Dudzińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 maja 2023 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **P. S. i A. S.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i o zapłatę oraz o zobowiązanie ewentualnie o ustalenie i o zapłatę oraz o zobowiązanie

ustala, że nie istnieje pomiędzy stronami postępowania stosunek prawny, wynikający z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku, zwartej pomiędzy powodami a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W.;

zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów P. S. i A. S. do ich majątku wspólnego kwotę 665 389,52 zł (sześćset sześćdziesiąt pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 22 marca 2023 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałym zakresie;

zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów P. S. i A. S. do ich majątku wspólnego kwotę 11 881 zł (jedenaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXVIII C 9472/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 maja 2023 roku

W pozwie, wniesionym w dniu 15 lipca 2021 roku (k. 77 – data nadania przesyłki poleconej) przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej też jako (...) Bank (...) S.A.” lub „Bank”), powodowie P. S. i A. S. domagali się na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 Prawo bankowe oraz w zw. z art. 353¹ k.c. stwierdzenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku za ważną, powodowie wnieśli o uznanie postanowień tej umowy, odsyłających do tabel kursowych oraz postanowień umowy, dotyczących przeliczenia kursu przy wypłacie kredytu i spłacie odsetek udzielonego kredytu za bezskuteczne, z uwagi na ich abuzywność i ustalenie, że powodowie są zobowiązani do zwrotu kapitału z tytułu w/w umowy w złotych w ratach obliczonych według stopy LIBOR 3 miesięczny dla CHF od momentu uruchomienia kredytu.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że po stronie powodów nie występuje interes prawny do uwzględnienia żądania głównego w całości lub w części wskazanej w żądaniu ewentualnym, powodowie wnieśli o zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 665 389,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i dat wymienionych szczegółowo w pozwie do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że po stronie powodów nie występuje interes prawny do uwzględnienia najdalej idącego żądania głównego o stwierdzenie nieważności umowy kredytu, a także uznania, iż w wyniku nieważności umowy nie zachodzi obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń stron w/w umowy, powodowie wnieśli o zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kwoty stanowiącej różnicę między świadczeniem strony pozwanej a świadczeniami powodów, tj. 129 789,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wymienionych w pozwie kwot i dat do dnia zapłaty.

W razie zasądzenia jak wyżej powodowie wnieśli o zobowiązanie strony pozwanej do wydania do ich rąk kwitu mazalnego, potwierdzającego wygaśnięcie hipoteki kaucyjnej, o której mowa w § 10 ust. 1 pkt 1 umowy kredytu, ustanowionej dla lokalu, stanowiącego samodzielną nieruchomość, położoną przy ulicy (...) w W., w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw oraz wnieśli o ustanowienie zabezpieczenia roszczenia powodów.

Uzasadniając żądania pozwu, powodowie wyjaśnili, że ich podstawę faktyczną stanowi, zawarta przez nich w dniu 20 maja 2005 roku z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bankiem S.A. – umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) oraz opisali okoliczności towarzyszące zawarciu tej umowy. Podali, że kwota kredytu w wysokości 535 600 zł miała być przeliczona przez Bank na saldo ich zadłużenia w walucie CHF z użyciem kursu kupna tej waluty, ustalonego przez Bank oraz że spłata kredytu miała następować w złotych po przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla CHF, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Kolejno powodowie zarzucili, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 353¹ k.c., a także z tego powodu, że zawiera postanowienia abuzywne, których wyeliminowanie z umowy prowadzi do jej nieważności.

Na zakończenie powodowie uzasadnili żądania ewentualne oraz wnioski o zabezpieczenie (k. 3 – 31 – pozw).

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2021 roku Sąd uwzględnił, zawarty w pozwie wniosek o zabezpieczenie roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku poprzez wstrzymanie obowiązku dokonywania spłat rat kredytu przez powodów w wysokości i terminach, określonych w/w umową w okresie od lipca 2021 roku do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie (k. 78 – postanowienie Sądu z dnia 27 lipca 2021 roku; k. 116 – postanowienie Sądu z dnia 10 września 2021 roku).

W odpowiedzi na pozw strona pozwana (...) Bank (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości, o uchylenie postanowienia z dnia 27 lipca 2021 roku o udzieleniu zabezpieczenia oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W pierwszej kolejności z ostrożności procesowej i na wypadek przyjęcia przez Sąd dopuszczalności tzw. „odfrankowienia” umowy kredytu, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty powstałe w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 14 lipca 2011 roku z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały na więcej niż 10 lat przed wniesieniem pozwu. Z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu, strona pozwana podniosła ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów o zapłatę, dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego Banku o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu, to jest kwoty 535 600,01 zł oraz wierzytelności pozwanego Banku z tytułu tzw. wynagrodzenia z

tytułu korzystania z kapitału, to jest kwoty 213 638,55 zł, czyli łącznie kwoty 749 238,56 zł. Również z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu oraz nieuwzględnienia przez Sąd z jakiegokolwiek powodu ewentualnego zarzutu potrącenia, strona pozwana podniosła ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 535 600,01 zł, stanowiącej roszczenie pozwanego Banku w stosunku do powodów o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu oraz kwoty 213 638,55 zł stanowiącej roszczenie strony pozwanej o zwrot tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, czyli łącznie kwoty 749 238,56 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe, strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła, iż kredyt indeksowany do waluty CHF nie jest kredytem złotowym. Podała, iż walutą takiego kredytu jest CHF a walutą wypłaty i spłaty kredytu jest PLN. Kolejno podniosła, iż – wbrew zarzutom powodów – brak jest podstaw do uznania przedmiotowej umowy za nieważną oraz że nie jest ona sprzeczna z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z art. 353¹ k.c., ani z zasadami współżycia społecznego.

Następnie strona pozwana odniosła się do zarzutów powodów, dotyczących abuzywności kwestionowanych przez nich postanowień umowy, podając, że nie stanowią one klauzul niedozwolonych a nawet jeżeli tak uznać, to tylko te postanowienia nie wiązałyby stron a umowa mogłaby być dalej wykonywana np. poprzez zastosowanie do przeliczeń kursowych średnich kursów NBP. Ponadto wskazała na niekorzystne skutki stwierdzenia nieważności umowy dla powodów, podnosząc, iż w takim wypadku Bankowi przysługiwałyby roszczenia o zwrot kapitału i wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Na zakończenie strona pozwana uzasadniła zarzuty potrącenia i zatrzymania (k. 123 – 160v – odpowiedź na pozew).

Postanowieniem z dnia 05 marca 2022 roku Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o uchylenie postanowienia z dnia 27 lipca 2021 roku o udzieleniu zabezpieczenia (k. 290 – postanowienie Sądu z dnia 05 marca 2022 roku)

W piśmie z dnia 10 lutego 2023 roku powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu, wnosząc o:

stwierdzenie nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku, na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 Prawo bankowe oraz w zw. z art. 353¹ k.c., względnie stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z tej umowy,

zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz solidarnie do ich majątku wspólnego kwoty 665 389,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od wymienionych w tym piśmie kwot i dat do dnia zapłaty,

o zobowiązanie strony pozwanej do wydania do rąk powodów solidarnie kwitu mazalnego, potwierdzającego wygaśnięcie hipoteki kaucyjnej, o której mowa w § 10 ust. 1 pkt 1 umowy kredytu, ustanowionej dla lokalu, stanowiącego samodzielną nieruchomość, położoną przy ulicy (...) w W., w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Powodowie zmodyfikowali również roszczenie ewentualne o zapłatę.

W uzasadnieniu powyższego pisma powodowie przedstawili argumenty na poparcie zarzutu, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna oraz argumenty na poparcie żądania ustalenia jej nieważności (k. 309 – 312 – pismo powodów z dnia 10 lutego 2023 roku – z doprecyzowaniem powództwa i wnioskiem dowodowym).

Na rozprawie w dniu 21 marca 2023 roku pełnomocnik powodów w ich imieniu oświadczył, że w przedmiocie żądań powodów, związanych ze sporną umową kredytu, odbyło się sądowe posiedzenie pojednawcze, na którym strony nie zawarły ugody. Natomiast pełnomocnik strony pozwanej bezpośrednio wobec powodów podtrzymał, zawarte w odpowiedzi na pozew, zarzuty potrącenia i zatrzymania (k. 336v, k. 338 – protokół z rozprawy z dnia 21 marca 2023 roku).

W piśmie z dnia 17 kwietnia 2023 roku, stanowiącym odpowiedź na zmianę powództwa, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości również w zakresie zmodyfikowanym oraz podtrzymała dotychczasowe

wnioski i argumentację w sprawie. Zakwestionowała wysokość roszczeń odsetkowych dochodzonych przez powodów, co do zasady. Odnosząc się do zarzutów powodów, dotyczących nieważności spornej umowy, podniosła, że brak jest podstaw do uznania tej umowy za nieważną. Wskazała również, że w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 21 czerwca 2021 roku powodowie dokonali spłat z tytułu umowy kredytu w łącznej wysokości 665 390,06 zł. Ponadto zakwestionowała status powodów jako konsumentów oraz zarzuciła, iż powodowie nie są wierzycielami solidarnymi (k. 344 – 361 – pismo strony pozwanej z dnia 17 kwietnia 2023 roku).

W piśmie procesowym z dnia 15 maja 2023 roku powodowie m.in. odnieśli się do zarzutu strony pozwanej co do braku po ich stronie statusu konsumentów (k. 384 – 387 – pismo procesowe powodów z dnia 15 maja 2023 roku).

Na rozprawie w dniu 31 maja 2023 roku – bezpośrednio poprzedzającej ogłoszenie wyroku - pełnomocnicy stron, w ich imieniu, podtrzymali dotychczasowe stanowiska i argumentację w sprawie (k. 415v – protokół z rozprawy z dnia 31 maja 2023 roku).

Sąd ustalił, co następuje:

Małżonkowie P. S. i A. S. w 2005 roku planowali kupić większy lokal mieszkalny, aby w nim zamieszkać. Nie posiadali wystarczających własnych środków pieniężnych na realizację tego celu, dlatego zamierzali zaciągnąć kredyt. Aby uzyskać informacje o ofertach kredytowych, udali się do placówek kilku banków. Ostatecznie zdecydowali się na ofertę kredytową banku (...) S.A. Pracownik tego Banku zarekomendował im kredyt indeksowany do waluty frank szwajcarski (CHF), informując, że jest on bezpieczny a kurs waluty CHF jest stabilny. Nie wyjaśniał im mechanizmów przeliczeń walutowych, jakie mały być dokonywane na podstawie tej umowy ani kto będzie ustalał kursy waluty CHF, które miały mieć zastosowanie do tych przeliczeń. Nie przedstawił im wykresów ani symulacji, obrazujących wpływ wzrostu kursu waluty CHF na zobowiązanie kredytowe wyrażone w walucie polskiej.

(dowód: k. 336v – 337v – przesłuchanie powoda P. S. w charakterze strony; k. 337v - przesłuchanie powódki A. S. w charakterze strony)

W dniu 20 maja 2005 roku P. S. i A. S. (dalej też jako „Kredytobiorca” lub „Kredytobiorcy”) oraz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej jako „Bank”) zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) (dalej jako „Umowa”).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Umowy jej integralną część stanowiły „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek hipotecznych” (dalej jako „OWKM”) stanowiące załącznik nr 1 do Umowy, co do których Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraził zgodę.

W § 2 Umowy wskazano, że Bank na wniosek z dnia 20 kwietnia 2005 roku udzielić miał Kredytobiorcy kredytu w kwocie 535 600,00 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF na okres 300 miesięcy od dnia 20 maja 2005 roku do dnia 20 maja 2030 roku na zasadach określonych w Umowie i OWKM. Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

Stosownie do § 3 ust. 1 pkt 1) Umowy celem kredytu było finansowanie budowy lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w W..

§ 4 ust. 1 Umowy stanowił, że uruchomienie kredytu nastąpić miało w 12 transzach, zaś § 4 ust. 1a – że każda transza kredytu wykorzystywana miała być w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy.

Zgodnie z § 8 ust. 1, 2 oraz 4 Umowy oprocentowanie (stawka oprocentowania) kredytu w całym okresie kredytowania miało być zmienne i stanowić sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,00 punktów procentowych. W dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 2,76% w stosunku rocznym. Obowiązująca w danym okresie stawka odniesienia wyliczana miała być na bazie stawki LIBOR 3-miesięczny jako średnia arytmetyczna, zaokrąglona do dwóch miejsc po przecinku, z notowań stawki LIBOR 3-miesięczny dla

depozytów trzymiesięcznych z ostatnich 10 dni roboczych miesiąca kalendarzowego poprzedzającego dany okres odsetkowy.

W § 9 ust. 2 zdanie 2 Umowy wskazano, że spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana miała być w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Stosownie do § 9 ust. 8 Umowy wysokość należnych odsetek określona miała być w CHF, a ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

W § 10 ust. 1 Umowy wskazano, że prawne zabezpieczenia spłaty udzielonego kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności, stanowiły: hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 910 500 zł na rzecz Banku, ustanowiona na kredytowanej nieruchomości; cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz weksel własny in blanco Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową.

(dowód: k. 44 – 45 – kserokopia Umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...); k. 45v – 47v – kserokopia Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.)

W wykonaniu powyższej Umowy Bank wypłacił kredyt w 12 transzach łącznie w kwocie 535 600 zł, którą po przeliczeniu na walutę CHF według kursu kupna tej waluty z Tabeli kursów Banku z dnia wypłat, zaksięgował jako saldo zadłużenia Kredytobiorców w wysokości 215 820,59 CHF.

(dowód: k. 53 – 57 – kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 21 listopada 2019 roku)

Pismem z dnia 17 października 2019 roku Kredytobiorcy skierowali do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przeciwko Bankowi w związku ze stosowaniem w w/w Umowie klauzul niedozwolonych.

W odpowiedzi na powyższy wniosek, Bank pismem z dnia 26 lutego 2020 roku wskazał, że nie znajduje podstaw do zawarcia ugody.

W dniu 05 marca 2020 roku przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt II Co 3862/19 w przedmiocie powyższego wniosku odbyło się posiedzenie pojednawcze, na którym nie doszło do zawarcia ugody.

(dowód: k. 62 – 69 – kserokopia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 17 października 2019 roku wraz z potwierdzeniem nadania; k. 72 – kserokopia odpowiedzi Banku na wniosek o zawezwanie do próby ugodowej; k. 313 – wydruk protokołu posiedzenia sądowego z dnia 05 marca 2020 roku w sprawie II Co 3862/19)

W wykonaniu powyższej Umowy w okresie od jej zawarcia do 21 czerwca 2021 roku Bank pobrał od Kredytobiorców tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych łącznie kwotę 665 390,06 zł.

(fakt bezsporny)

Środki pieniężne, pochodzące z w/w Umowy kredytu, zostały przeznaczone przez Kredytobiorców na zakup lokalu, który służy zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych.

W chwili zawierania powyższej Umowy P. S. prowadził działalność gospodarczą – kancelarię prawną. Działalności tej nie wykonywał w kredytowanym lokalu. Lokal ten został wskazany w ewidencji działalności gospodarczej jako dodatkowe miejsce wykonywania działalności. Działalność ta faktycznie była wykonywana w wynajętym biurze.

W chwili zawierania Umowy A. S. nie prowadziła działalności gospodarczej. Rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej wspólnie z mężem od około 2017 – 2018 roku.

Kredytobiorcy nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Kredyt spłacali ze środków z majątku wspólnego.

O tym, że w/w Umowa może zawierać postanowienia niedozwolone Kredytobiorcy uświadomili sobie około 2015 roku.

(dowód: k. 336v – 337v – przesłuchanie powoda P. S. w charakterze strony; k. 337v - przesłuchanie powódki A. S. w charakterze strony; k. 364 – 365v - wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej; k. 388 – 392 – poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej; k. 393 - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokonania zmiany z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej; k. 394 – 399 - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia umowy najmu lokalu biurowego; k. 400 - poświadczona za zgodność z oryginałem dane z ZUS; k. 402 - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia umowy najmu)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W., z którym Kredytobiorcy zawarli powyższą Umowę.

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie zapłacił Kredytobiorcom żądanej przez nich kwoty.

(fakty bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie wskazanych w jego opisie dowodów z dokumentów, kserokopii dokumentów a także z przesłuchania powodów w charakterze strony.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powodów, wskazać należy, iż w swoich zeznaniach zrelacjonowali oni przebieg zdarzeń związanych z zawarciem Umowy kredytu, akcentując, że kredyt indeksowany do CHF został im przedstawiony jako bezpieczny dla nich oraz że nie wyjaśniano im mechanizmów przeliczeń walutowych, które miały być stosowane na podstawie tej Umowy ani nie omawiano z nimi kwestii ryzyka kursowego. Oceniając zeznania powodów, Sąd miał na uwadze, że są oni bezpośrednio zainteresowani korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść ich zeznań oraz okoliczność, że w większości znalazły one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie – Sąd co do zasady ocenił je jako wiarygodne, poza faktem, dotyczącym zarejestrowania działalności gospodarczej w kredytowanym lokalu, który to fakt Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowody: z dokumentu, wymienionego jako załącznik nr 12 do pozwu (k. 31); z zeznań świadków A. K. i E. S., zgłoszonych w pkt II lit. b) – c) odpowiedzi na pozew (k. 123 - 123v); z dokumentów, wymienionych w pkt II lit. e) ppkt 4) – 7) odpowiedzi na pozew (k. 123v - 124); z opinii biegłego sądowego, zgłoszonej w pkt II lit. f) odpowiedzi na pozew (k. 124) oraz z dokumentów, wymienionych w pkt 3 i 4 na stronach 2 – 3 pisma strony pozwanej z dnia 17 kwietnia 2023 roku.

Sąd uznał, że wyżej wymienione dowody nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Irrelevantne w niniejszej sprawie były bowiem m.in. ustalenia, dotyczące ogólnych procedur Banku w zakresie udzielania informacji osobom, ubiegającym się o kredyty hipoteczne oraz sytuacji na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004 – 2009 i sposobu finansowania przez Bank udzielanych kredytów indeksowanych do CHF. Ponadto w niniejszej sprawie nie miał istotnego znaczenia fakt, czy Bank posiadał jakieś wewnętrzne regulacje, dotyczące sposobu

ustalania kursów waluty w Tabeli Kursów, skoro poza sporem było, iż zasady te nie zostały zawarte w przedmiotowej Umowie, a więc nie były wiążące dla stron Umowy. W niniejszej sprawie istotna była treść łączącej strony Umowy, a nie mechanizmy finansowe, dotyczące udzielonego kredytu, stosowane przez pozwany Bank oraz istotne było ustalenie, jakich informacji udzielono powodom przed zawarciem spornej Umowy a nie istniejących w tym zakresie procedur Banku.

Co do dowodów z zeznań w/w świadków, to Sąd miał także na uwadze, iż nie brali oni udziału w zawieraniu przedmiotowej Umowy z powodami, a więc ich zeznania dotyczyć mogłyby jedynie ogólnego opisanie istniejącej w Bank procedury zawierania umów kredytu hipotecznego, zaś ustalenia te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnośnie zaś dowodów z opinii biegłego sądowego i prywatnych wyliczeń strony pozwanej na wypadek unieważnienia Umowy kredytu, zgłoszonych przez stronę pozwaną, to fakty, które miały być wykazane tymi dowodami, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wobec oceny prawnej przedmiotowej Umowy, dokonanej w dalszej części uzasadnienia.

Natomiast co do zgłoszonych przez stronę pozwaną dowodów z dokumentów w postaci: pisma Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 31 maja 2017 roku, analizy Związku (...) z 2019 roku, opinii prawnych dr hab. I. W., to wskazać należy, iż mogły one stanowić jedynie dowody na wykazanie faktów, że dokumenty te zostały sporządzone przez ich autorów oraz mogły one stanowić wyłącznie wzmocnienie argumentacji prawnej strony pozwanej, która się na nie powołała. Nie mogły one jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, nie miały one bowiem istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Ponadto Sąd oddalił wnioski powodów o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia dokumentów jak w pkt 6 i 7 na stronie 4 pozwu (k. 6; k. 337v), mając na uwadze, iż wymienione przez powodów dokumenty – dotyczące wysokości spłat dokonanych przez powodów i regulaminu, obowiązującego w dacie zawierania Umowy – znajdowały się już w aktach sprawy a więc wnioski te były bezprzedmiotowe.

Sąd zważył, co następuje:

Żądania główne powodów o ustalenie nieważności Umowy kredytu oraz o zapłatę – co do kwoty głównej – zasługiwały na uwzględnienie w całości. Roszczenie główne powodów zostało oddalone w niewielkim zakresie, dotyczącym części roszczenia odsetkowego oraz w całości co do zobowiązania strony pozwanej do wydania do rąk powodów solidarnie kwitu małżeńskiego w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wobec powyższego, Sąd w ogóle nie orzekał w przedmiocie żądań ewentualnych, zgłoszonych przez powodów na wypadek uznania, że przedmiotowa Umowa kredytu jest ważna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż stanowisko powodów okazało się uzasadnione w części, opierającej się na zarzucie nieważności Umowy kredytu na skutek usunięcia z niej klauzul indeksacyjnych. Do wniosku o nieważności Umowy prowadzi analiza jej postanowień pod kątem abuzywności.

Kolejno wskazać należy, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko Turcji 41721/04, Legalis 1378918). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie

szerokiego omówienia. Wobec tego, Sąd – stosownie do wymogów art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

Przechodząc do prawnej analizy przedmiotowej Umowy, wskazać należy, iż mają do niej zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.) (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze, dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone Kredytobiorcy w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie Kredytobiorca będzie spłacać raty kapitałowo – odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

W tym miejscu dla usystematyzowania terminologii, dotyczącej przedmiotowej Umowy, wskazać należy, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z kredytem indeksowanym do waluty obcej. Kwota kredytu została bowiem w Umowie wyrażona w złotych polskich a saldo zadłużenia poprzez odesłanie do kursu CHF miało być wyrażone w walucie obcej. W treści tej Umowy mylnie zatem użyto sformułowania, że przedmiotowy kredyt jest „denominowany” do waluty CHF. Kredyt denominowany to taki, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej. Natomiast w niniejszej sprawie kwota do wypłaty – kwota kredytu została wyrażona w złotych polskich, a więc jest to kredyt indeksowany do waluty obcej, a nie denominowany.

Kolejno, odnosząc się do podniesionego przez powodów zarzutu, że przedmiotowa Umowa narusza art. 69 UPrB, wskazać należy, iż w § 2 Umowy podano, że Bank miał udzielić Kredytobiorcy kredytu w kwocie w kwocie 535 600,00 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF na okres 300 miesięcy na zasadach określonych w Umowie i OWKM, a kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Stosownie zaś do § 4 ust. 1a Umowy każda transza kredytu wykorzystywana miała być w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy. Natomiast § 9 ust. 2 zdanie 2 Umowy stanowił, że spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana miała być w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Umowa nie jest zatem sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 UPrB. W Umowie tej określono kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie Kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu wypłaty każdej transzy kredytu. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów walut. Również wysokość rat kredytowych, spłacanych w PLN, miała być przeliczona na CHF z tym, że według kursu sprzedaży tej waluty. Inną kwestią jest natomiast stosowanie do wymienionych przeliczeń kursu waluty, ustalonego jednostronnie przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zaznaczenia wymaga, że o tym, iż walutą kredytu był PLN świadczy nie tylko kwota kredytu, wskazana jednoznacznie w Umowie w PLN, ale także waluta zabezpieczenia hipotecznego, w którym wartość hipoteki kaucyjnej do kwoty 910 500,00 zł (§ 10 ust. 1 pkt 1) Umowy). Zgodnie zaś z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2001 roku, Nr 124, poz. 1361 z późn. zm.) – w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia analizowanej Umowy – hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. Gdyby zatem wierzytelność – czyli kredyt – była wyrażona w CHF, również hipoteka powinna zostać wyrażona w CHF.

Zgodnie zatem z w/w postanowieniami przedmiotowej Umowy, kredyt miał być wypłacony w złotych polskich, indeksowany kursem innej waluty – CHF. Natomiast z walutą CHF powiązana była inna stopa referencyjna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR. Kwota wypłacona powodce w PLN zgodnie z Umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w „Tabeli kursów”. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty, zgodnie z „Tabelą kursów”.

Zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą – na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu – przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Kolejno wskazać należy, iż zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie w/w ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej przed wejściem w życie w/w ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

W ocenie Sądu, samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji – z wyżej wskazanych już względów – nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwaną Bank mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 353¹ K.C.

Natomiast w ocenie Sądu, postanowienia analizowanej Umowy, dotyczące mechanizmu indeksacji – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty, ustalanych jednostronnie przez Bank – naruszają granice swobody umów, gdyż sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego, a więc Umowa sprzeczna jest z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACA 801/19 – które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela – zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu

narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Dodać należy, iż w sytuacji, kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ narząłoby interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to więc naruszenie art. 353¹ k.c. (tak Agnieszka Pyrzyńska w Systemie Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie kredytu strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadanymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Zgodnie z § 2 Umowy kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Stosownie do § 9 ust. 2 zdanie 2 Umowy spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana miała być w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Przy czym ani w Umowie ani w OWKM w ogóle nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie tabeli kursowej. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w tabeli kursowej dokonywała w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

Nie budzi zaś wątpliwości, że mechanizm przeliczeniowy, który odnosi wartość świadczenia do waluty obcej, powinien opierać się na obiektywnym i weryfikowalnym określeniu kursu tej waluty, służącego do przeliczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku w sprawie I CSK 139/17, przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej. Natomiast – jak wyżej wyjaśniono – przedmiotowa Umowa tego wymogu nie spełnia. W Umowie tej pozostawiono jednej z jej stron – Bankowi uprawnienie do wskazywania kursu waluty, stanowiącego podstawę przeliczeń do ustalenia świadczeń stron umowy, nie określając przy tym jakichkolwiek kryteriów, którymi Bank miałby kierować się przy ustalaniu tego kursu. Trudno uznać, że stosowanie w toku „indeksacji do waluty obcej” kursu, który według swego uznania wskazuje jedna ze stron umowy, może być określone jako miarodajny sposób ustalenia kursu waluty obcej na potrzeby przeliczeń.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż Bank przez dowolne określenie kursu waluty stosowanego do przeliczeń walutowych na etapie wypłaty i spłaty kredytu mógł jednostronnie kształtować wysokość zobowiązania zarówno swojego (przy wypłacie kredytu) jak i Kredytobiorcy (przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu, postanowienia przedmiotowej Umowy – dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia przez określenie kursu waluty, będącego podstawą przeliczeń, dokonywanych na podstawie Umowy – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., gdyż naruszają granice swobody umów, tj. sprzeciwiają się naturze stosunku zobowiązaniowego. Przy czym w tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie III CZP 40/22, postanowienia takie (sprzeczne z art. 353¹ k.c.), jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Mając na uwadze powyższe, w dalszej kolejności Sąd dokonał analizy kwestionowanych postanowień umownych przez pryzmat przepisów, dotyczących niedozwolonych postanowień umownych.

NIEDOZWOLONE POSTANOWIENIA UMOWNE

Odnosząc się do zarzutów powodów, dotyczących abuzywności kwestionowanych postanowień, zawartych w Umowie, wskazać należy, iż w ocenie Sądu, postanowienia te, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu, stanowią postanowienia niedozwolone, a tym samym nie wiążą powódki. Przy czym, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tych postanowień z przedmiotowej Umowy prowadzi w niniejszej sprawie do jej upadku, a więc do jej nieważności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wskazać należy, iż regulacja, zawarta w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniło ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385⁽¹⁾ k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385¹ k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że poprzednik prawny pozwanego Banku zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.), natomiast powodowie zawarli ją jako konsumenci (art. 22¹ k.c.). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone – i faktycznie zostały przeznaczone – na zakup lokalu, służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów. Wprawdzie w dacie zawierania Umowy powód prowadził działalność gospodarczą, jednakże jej nie wykonywał w kredytowanym lokalu. Żadna kwota z kredytu nie została przeznaczona na tę działalność. Podkreślić przy tym należy, iż zarejestrowanie w kredytowanej nieruchomości działalności gospodarczej, przy braku jakiegokolwiek dalszego korzystania z tej nieruchomości na potrzeby prowadzenia takiej działalności, nie powoduje utraty statusu konsumenta, albowiem brak jest tu bezpośredniego związku pomiędzy tą działalnością a celem, na który został udzielony kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny, z dnia 13 kwietnia 2022 roku, VI ACa 458/21).

Również fakt, iż powódka od około 2017 – 2018 roku wspólnie z powodem prowadzi działalność gospodarczą w formie kancelarii prawnej nie miał wpływu na jej status konsumenta w dacie zawierania Umowy. W tym miejscu wskazać należy, iż dla przyznania podmiotowi statusu konsumenta istotne jest by przesłanki uznania go za konsumenta były spełnione w chwili dokonywania czynności. Późniejsze zmiany przeznaczenia nabytego dobra lub usługi nie powinny z reguły prowadzić do zmiany raz przyjętego ustalenia (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 09 lutego 2012 roku, w sprawie V ACa 96/12, OSAGd 2012, Nr 2, s. 32). Na podobnym stanowisku, co do chwili dokonywania oceny, stoi TSUE, wskazując (wyrok z dnia 22 stycznia 2018 roku, w sprawie C-498/16, S. v. (...), Legalis, pkt 38), że za prawnie relewantny dla dokonania oceny należy uznać moment zawierania umowy, a późniejsze okoliczności, które powodują że umowa nabiera z czasem charakteru gospodarczego lub zawodowego nie mają znaczenia.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że mieli oni realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (por. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do „Tabeli kursów”, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym – o czym była już mowa wyżej – kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, nie zostały w ogóle określone, nie wskazano także żadnej górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w

szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/16 TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało, czy informacje udzielone powodom przez Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby Bank sprostął powyższemu obowiązkowi informacyjnemu. Nie wynika z nich bowiem, aby przed zawarciem przedmiotowej Umowy Bank, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty, do której kredyt indeksowano, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności powodom symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie przedstawiono im także – znanych przecież przez Bank – wahań kursu CHF z ostatnich lat przed zawarciem Umowy. Przy czym wskazać należy, iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej.

Podkreślić należy, iż udzielana kredytobiorcy informacja o ryzyku kursowym powinna być jasna i zrozumiała dla niego. W taki też sposób powinien być mu przedstawiony, a w miarę potrzeby zobrazowany na przykładach (symulacjach, wykresach), mechanizm przeliczeniowy. Takich działań zaś Bank z całą pewnością nie podjął.

Nie można zatem uznać, że powodomie w oparciu o przedstawione im informacje mogli zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty CHF.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jej spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne (§ 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 zdanie 2 Umowy) odnosiły się do świadczeń głównych i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17). Ponadto zgodnie ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym w wyroku z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20, art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Natomiast kwestionowane postanowienia tych wymogów nie spełniają.

Dodać również należy, iż niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że obciążenie powodów praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie ich o konsekwencjach zawarcia umowy, godziło w ich interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami Banku. Dodatkowo sam mechanizm indeksacji, o czym była mowa wyżej, został przez pozwany Bank skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy powodów, jako konsumentów.

Wskazać należy, iż przedmiotowa Umowa przenosi ryzyko kursowe na konsumenta nie tylko mocą poszczególnych postanowień umowy (zwłaszcza zawartych w oświadczeniu o zapoznaniu z ryzykiem), ale samą jej konstrukcją. Po wypłacie kredytu Bank miał otrzymać jego zwrot w ratach z umówionymi odsetkami stosownie do harmonogramu spłat wyrażonego w walucie obcej. Ewentualny wzrost kursu waluty nie wpływał zatem na zwiększenie się świadczenia należnego Bankowi wyrażonego w tej walucie. Niezależnie od aktualnego kursu Bank jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone dla siebie w Umowie, tymczasem ciężar spełnienia tego świadczenia spoczywa wyłącznie na konsumentce. To stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść, a zatem stanowi o naruszeniu jego interesów. Znaczące – niekiedy nawet dwukrotne – zwiększenie salda zadłużenia w PLN i związane z tym proporcjonalne powiększenie należności odsetkowych nakazują określić to naruszenie jako rażące. Tym samym

obie przesłanki uznania klauzuli za abuzywną zostały spełnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 roku w sprawie I CSK 832/04).

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Kolejno wskazać należy, iż konsekwencje usunięcia z umowy postanowień określających mechanizm indeksacji szczegółowo rozważył TSUE w wyroku C-260/18. Potwierdzając stanowisko polskiego sądu odsyłającego, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po usunięciu uznanego za abuzywne odesłania do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursowej banku niemożliwe jest określenie kursu wymiany, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy, a zatem że skuteczne zakwestionowanie kursów wymiany walut jest równoznaczne z usunięciem postanowień o indeksacji w całości (pkt 24 i 36). Tym samym w świetle przepisów prawa krajowego utrzymanie umowy bez zawartych w niej warunków nie jest możliwe, co musi prowadzić do jej nieważności, czemu nie sprzeciwia się art. 6 Dyrektywy (pkt. 43). Dzieje się tak w szczególności, gdy – jak w sprawie niniejszej – usunięcie postanowień dotyczących kursów oznacza pośrednie usunięcie z umowy ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją umowy. Skoro warunek ryzyka kursowego jest traktowany jako określający główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44), to bez niego utrzymanie obowiązywania umowy nie jest możliwe, gdyż powoduje to zmianę charakteru umowy.

Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Natomiast zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20 w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal mogliby oni dostrzegać korzyść w stosowaniu rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. TSUE w wyroku tym wskazał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ponadto TSUE dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności

lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż niedopuszczalne jest uzupełnienie abuzywnych postanowień umowy przez sąd poprzez zmianę treści tych postanowień, gdyż mogłoby to zagrażać realizacji długoterminowych celów stawianych przez Dyrektywę (wyrok TSUE C-19/20 pkt 67 i 68). Jeśli umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może obowiązywać, sąd może – jedynie w celu uniknięcia penalizujących konsumenta konsekwencji – uzupełnić umowę przepisami dyspozytywnymi (wyrok C-26/13 K. pkt 82 – 85). Niezależnie od wątpliwości co do możliwości zastąpienia kursu z Tabeli Kursów Banku kursem średnim NBP – na co powoływała się strona pozwana – należy zauważyć, że tego rodzaju zabieg nie usunąłby znaczącej nierównowagi między stronami, jaka powstała ze szkodą dla konsumenta na skutek włączenia do umowy warunku ryzyka kursowego.

Ponadto za niedopuszczalnością takiego „uzupełniania” umowy wypowiedział się TSUE w wyroku z dnia 08 września 2022 roku w sprawach połączonych od C#80/21 do C#82/21, w którym wskazał, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, iż po pierwsze – po wyeliminowaniu z Umowy postanowień abuzywnych (§ 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 Umowy) nie było możliwe uzupełnienie powstałych na skutek tego luk np. średnim kursem NBP. Po drugie – wskazać należy, iż po wyeliminowaniu z Umowy spornych klauzul i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami Umowa ta nie może nadal obowiązywać z niżej podanych względów.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywane we wcześniejszej części uzasadnienia klauzule indeksacyjne, stanowią element określający główne świadczenie stron umowy o kredyt indeksowany. Wobec tego, stwierdzić należy, iż usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, Umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, iż wyeliminowanie z przedmiotowej Umowy postanowień dotyczących indeksacji, odsyłających do „Tabeli kursów”, prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Klauzula dotycząca ryzyka wymiany określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę należałoby zatem uznać za nieważną na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z przedmiotowej Umowy klauzul indeksacyjnych doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując – stwierdzenie sprzeczności postanowień Umowy, określających mechanizm indeksacji z art. 353¹ k.c. oraz stwierdzenie, że postanowienia te stanowią klauzule abuzywne, prowadzi do upadku całej Umowy.

Wobec powyższego, zbędne okazało się odnoszenie do kolejnych zarzutów powodów. Już bowiem uwzględnienie powyższych zarzutów skutkowało uwzględnieniem ich żądania głównego o ustalenie, opartego na zarzucie nieważności Umowy kredytu.

ŻĄDANIE USTALENIA NA PODSTAWIE ART. 189 K.P.C.

Kolejno wskazać należy, iż niewątpliwie głównym celem, jaki powodowie w niniejszej sprawie chcieli osiągnąć, było wyeliminowanie Umowy, zawartej z Bankiem, z obrotu prawnego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której przestaje ona istnieć ze wszystkimi tego konsekwencjami.

W ocenie Sądu, powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego, wynikającego z przedmiotowej Umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powódka nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powódkę) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20, że wniesienie powództwa o zapłatę nie rozstrzygnie w sposób całkowity istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich umową kredytową. Będzie bowiem rozstrzygało spór za okresy czasu, które już upłynęły. Natomiast w sposób pełny interesy powodów zabezpieczy ustalenie, czy w istocie strony są związane zawartą umową. Rozstrzygnie bowiem kwestię dla powodów podstawową, czy wiąże ich ze stroną pozwaną umowa kredytowa, czy też nie. Ustalenie nieważności umowy kredytowej da podstawę do dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami. Przede wszystkim zaś usunie niepewność po stronie powodów, czy mają nadal spłacać raty kredytu.

Zważywszy na powyższe, Sąd uwzględnił żądanie powodów i ustalił, że nie istnieje pomiędzy stronami postępowania stosunek prawny, wynikający z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) z dnia 20 maja 2005 roku, zwartej pomiędzy powodami a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (pkt I sentencji wyroku).

ŻĄDANIE ZAPŁATY

Wobec ustalenia, że nie istnieje pomiędzy stronami postępowania stosunek prawny, wynikający z przedmiotowej Umowy kredytu, strony – zgodnie z teorią dwóch kondykcji – powinny zwrócić sobie kwoty świadczone na podstawie tejże Umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Przypomnieć należy jedynie, że teoria

dwóch kondykcji polega na tym, że każda ze stron ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia: bank o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku.

Zasadne okazało się zatem żądanie powodów o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty, stanowiącej sumę spłat, uiszczonych przez nich na podstawie przedmiotowej Umowy w okresie wskazanym w pozwie.

Podstawę prawną powyższego żądania powodów stanowiły przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszym postępowaniu powodowie ostatecznie zażądali zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz solidarnie kwoty 665 389,52 zł, podając, iż stanowi ona sumę spłat w okresie od zawarcia Umowy do 21 czerwca 2021 roku. Strona pozwana w piśmie z dnia 17 kwietnia 2023 roku podała, że w tym okresie zaksięgowwała tytułem spłaty kredytu łącznie kwotę 665 390,06 zł (k. 345) a zatem wyższą niż wskazana przez powodów. Wobec tego, iż stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie mógł orzekać ponad żądanie, Sąd zasądził na rzecz powodów wyłącznie żądaną przez nich kwotę 665 389,52 zł. Sąd zasądził tę kwotę od strony pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego (pkt II sentencji wyroku), mając przy tym na uwadze, iż z dowodów zgromadzanych w sprawie wynika, że powodowie w chwili zawierania Umowy byli małżeństwem, nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, kredyt spłacali ze środków z majątku wspólnego oraz w chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie istniał między nimi ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W ocenie Sądu, zmiana określonego przez powodów w żądaniu pozwu sposobu zasądzenia żądanej kwoty (tj. solidarnie) – wobec powyższych ustaleń – była nie tylko dopuszczalna, ale i konieczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2018 roku, II CNP 54/17, LEX nr 2583141).

ODSETKI USTAWOWE ZA OPÓŹNIENIE

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie, Sąd miał na uwadze, iż należą się one najwcześniej z chwilą, gdy roszczenie stało się wymagalne. Sąd miał także na uwadze, iż stosownie do aktualnego orzecznictwa TSUE konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy kredytu jako szczególnie niekorzystnych, sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami. Oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie pouczenie powodów w powyższym zakresie nastąpiło na rozprawie w dniu 21 marca 2023 roku. Wtedy też powodowie, pouczeni o ewentualnych konsekwencjach ustalenia nieważności Umowy kredytu, oświadczyli, że nie wyrażają zgody na dalsze trwanie Umowy z kwestionowanymi przez nich postanowieniami, uznanymi za abuzywne oraz oświadczyli, że będąc świadomymi ewentualnych konsekwencji ustalenia nieważności Umowy kredytu, wnoszą o ustalenie nieważności tej Umowy. W tej dacie nastąpiła zatem definitywna wymagalność roszczenia powodów o zapłatę, opartego na zarzucie nieważności Umowy, a od następnego dnia strona pozwana pozostaje w opóźnieniu ze

spełnieniem żądania powodów. Mając to na uwadze, Sąd oznaczył początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następującego po pouczeniu powodów, a więc od dnia 22 marca 2023 roku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygnaturze akt VI ACa 617/20).

Wobec powyższego, odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwoty zostały zasądzone od dnia 22 marca 2023 roku do dnia zapłaty. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie odsetkowe powodów, orzekając jak w pkt III wyroku.

ZARZUTY POTRĄCENIA I ZATRZYMANIA

Sąd, z niżej podanych względów, nie uwzględnił podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów potrącenia i zatrzymania.

Zgodnie z art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Stosownie do art. 497 k.c. przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

Na podstawie natomiast art. 498 § 1 oraz 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Zgodnie zaś z art. 203¹ § 2 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

W niniejszej sprawie zarówno zarzut potrącenia, jak i zatrzymania zgłoszone zostały przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, a następnie zostały podniesione bezpośrednio wobec powodów na rozprawie w dniu 21 marca 2023 roku (k. 338), a więc określony w w/w przepisie wymów został spełniony.

Kolejno wskazać należy, iż pełnomocnik strony pozwanej, który powołał się na zarzuty potrącenia i zatrzymania posiadał umocowanie do składania w imieniu Banku oświadczeń materialnoprawnych o potrąceniu i zatrzymaniu (k. 161 – 163).

Natomiast w ocenie Sądu zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na to, iż wierzytelności zgłoszone przez Bank do potrącenia nie były wymagalne. Bank nie wezwał bowiem powodów do zapłaty kwot zgłoszonych do potrącenia. Wobec tego, stwierdzić należało, iż nie zostały spełnione przesłanki, wskazane w wyżej cytowanym art. 498 § 1 k.c.

Sąd nie uwzględnił także podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, do umowy kredytu nie można stosować przepisów dotyczących prawa zatrzymania z uwagi na to, iż świadczenia obu stron tej umowy mają charakter jednorodząjowy – pieniężny, a więc jej stronom przysługuje dalej idących środek prawny służący ochronie przed akcją procesową przeciwnika, tj. potrącenie wzajemnych wierzytelności.

Sąd w tym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2021 roku, w sprawę I ACa 155/21, iż w zarzucie zatrzymania chodzi o to, aby w sytuacji wzajemnych roszczeń, każdy z wierzycieli spełniając swój dług odzyskał także swoją wierzytelność. Spełnienie obu świadczeń

prowadzi do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie. Taki skutek w przypadku wzajemnie przysługujących wierzytelności pieniężnych można natomiast uzyskać poprzez skorzystanie z potrącenia.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał także, iż tym, co odróżnia rozliczenia nieważnej umowy kredytu, w której roszczenia restytucyjne przysługują obu stronom od nieważnej umowy wzajemnej, jest dopuszczalność dokonania potrącenia w pierwszym przypadku przez dowolną stronę nieważnej umowy i brak takiej możliwości w drugim przypadku ze względu na różnorodność świadczeń. Ponadto wskazał, iż w przypadku nieważności umowy kredytu podlegające zwrotowi świadczenia obu stron polegają wyłącznie na świadczeniu pieniędzy. Skoro zaś każdej ze stron służy wierzytelność pieniężna, to interes każdej z nich dostatecznie zabezpiecza potrącenie. Brak możliwości potrącania świadczeń wydaje się być istotną przyczyną ustanowienia prawa zatrzymania w określonych ustawą przypadkach, gdy ustawodawca uznał konieczność zapewnienia dodatkowej ochrony dłużnikowi, który pozostaje jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela zaś przedmiot obu wierzytelności wyklucza potrącenie. Trudno wyobrazić sobie, jak w praktyce miałyby wyglądać realizacja zatrzymania na etapie wykonania wyroku, gdyby zarzut zatrzymania traktować poważnie, jako mający doprowadzić do równoczesnej wymiany świadczeń pieniężnych konsumenta i banku. Można też mieć wątpliwości, czy pozostaje zgodne z zasadą efektywnej ochrony konsumentów towarzyszące prawu zatrzymania założenie, że konsument musi ponownie zgromadzić całą kwotę kapitału, niezależnie od tego jaką kwotę już spłacił, aby skutecznie dochodzić od banku zwrotu nienależnych świadczeń. Dalej Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że w jego ocenie trudno byłoby wytłumaczyć, dlaczego przykładowo konsument, który spłacił do banku 500 000 zł z kredytu w wysokości 600 000 zł, ma obowiązek zgromadzenia (lub co najmniej zabezpieczenia) dodatkowych 600 000 zł, podczas gdy sens rozliczeń pomiędzy stronami (i ostateczny cel) sprowadza się do konieczności zwrotu bankowi pozostałych 100 000 zł zadłużenia i uwolnienia się konsumenta od dalej idących zobowiązań, a więc de facto do potrącenia i zapłaty pozostałej różnicy na rzecz wierzyciela wyższej wierzytelności.

Ponadto wskazać należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 17 marca 2022 roku w sprawie I ACa 961/21), iż w doktrynie podkreśla się, że celem zatrzymania jest zabezpieczenie spełnienia świadczenia, tymczasem zatrzymanie pieniędzy przez bank prowadzi de facto do spełnienia świadczenia kredytobiorcy, a nie do zabezpieczenia. Czyli zatrzymanie takie nie realizuje swojego celu zabezpieczenia, ale inny cel, nieprzewidziany w ustawie.

Powyższe argumenty Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sąd w tym składzie w pełni podziela. Mając je na uwadze, Sąd uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie.

ZARZUT PRZEDAWNIEŃ

Na zakończenie wskazać należy, iż Sąd nie podzielił także zarzutu strony pozwanej, dotyczącego przedawnienia roszczenia pieniężnego powodów.

W ocenie Sądu, do roszczenia pieniężnego powodów ma zastosowanie 10 – letni termin przedawnienia roszczeń co do wpłat dokonanych przed dniem 09 lipca 2018 roku (zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104) oraz 6-letni termin – co do wpłat dokonanych od 09 lipca 2018 roku. Co do zaś kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to w niniejszej sprawie, Sąd – dzieląc argumentację, zawartą w wyroku TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 roku w sprawie C-485/19 – uznał, że termin przedawnienia roszczenia powódki o zwrot kwot wpłaconych na podstawie niedozwolonych postanowień umownych – skutkujących nieważnością umowy – a więc o zwrot świadczenia nienależnego, zaczął biec dla powodów nie od chwili dokonania poszczególnych wpłat, lecz od chwili, kiedy powodowie uświadomili sobie istnienie w Umowie nieuczciwych postanowień umownych, co w niniejszej sprawie nastąpiło – jak zeznał powód – około 2015 roku. Skoro zatem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w lipcu 2021 roku, to stwierdzić należało, iż roszczenie powodów o zapłatę nie przedawniło się.

ŻĄDANIE ZOBOWIĄZANIA DO WYDANIA LISTU MAZALNEGO

Sąd nie uwzględnił żądania powodów o zobowiązanie strony pozwanej do wydania listu mazalnego, co według powodów miałyby stanowić wyłączną podstawę do wykreślenia z księgi wieczystej kredytowanego lokalu wpisu hipoteki, dokonanego na podstawie przedmiotowej Umowy kredytu.

Na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie brak było podstaw do uwzględnienia powyższego roszczenia, ponieważ strona pozwana dopiero po uprawomocnieniu wyroku w niniejszej sprawie zobowiązana byłaby do wydania listu mazalnego powodom i nie można założyć, iż nie uczyni tego dobrowolnie bez orzeczenia sądowego. Dopiero w razie odmowy wydania listu mazalnego przez stronę pozwaną zaktualizowałoby się roszczenie powodów w powyższym zakresie.

Ponadto w ocenie Sądu, samodzielną podstawę do wykreślenia z księgi wieczystej kredytowanej nieruchomości wpisu hipoteki, dokonanego na podstawie spornej Umowy kredytu, będzie już sam prawomocny wyrok w tej sprawie w zakresie orzeczenia o ustaleniu nieważności Umowy kredytu. Zbędne zatem okazałoby się wówczas zobowiązanie strony pozwanej do wydawania powodom listu mazalnego.

KOSZTY PROCESU

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną.

Istotą sporu była abuzywność klauzul przeliczeniowych oraz ważność Umowy i w tym zakresie Sąd podzielił stanowisko powodów. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie rozliczenie kosztów na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. (rozliczenie stosunkowe) byłoby nieuzasadnione przy konsumenckim jej charakterze. Zgodnie z wyrokiem TSUE w sprawie C-224/19 zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie uregulowaniom pozwalającym na obciążenie konsumenta częścią kosztów postępowania, stosownie do wysokości kwot nienależnie zapłaconych, które zostały mu zwrócone w wyniku stwierdzenia nieważności warunku umownego ze względu na jego nieuczciwy charakter, jeśli takie uregulowania stanowią istotną przeszkodę mogącą zniechęcić konsumentów do korzystania z prawa do skutecznej kontroli sądowej potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umownych. A zatem nałożenie na konsumenta obowiązku zwrotu kosztów procesu choćby w części przy potwierdzeniu abuzywności postanowień wskazanych w pozwie utrudniałoby dochodzenie roszczeń konsumentowi i de facto powodowało swego rodzaju „efekt mrozący”, wpływający na powstrzymywanie się konsumentów przed wytoczeniem powództwa. To zaś przekreślałoby długoterminowy efekt dyrektywy 93/13, która zmierza przecież do wyeliminowania postanowień abuzywnych z obrotu i zaniechanie ich stosowania w przyszłości.

Mając powyższe względy na uwadze – pomimo oddalenia żądań głównych w części co do roszczenia odsetkowego i w całości co do zobowiązania strony pozwanej do wydania listu mazalnego – Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego całość poniesionych przez nich kosztów procesu, a więc kwotę 11 881 zł, na którą składały się: kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 30 zł tytułem opłaty sądowej od modyfikacji powództwa, kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powodów, będącego adwokatem, w wysokości 10 800 zł (ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz kwota 51 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)